

Katarzyna Golik

Instytut Studiów Politycznych PAN
ORCID 0000-0002-9161-8222
katarzyna.golik@isppan.waw.pl

W trójkącie współzależności. Relacje gospodarcze Polski z Niemcami i Chinami oraz ich znaczenie polityczne¹

Wstęp

Relacje polsko-niemieckie stanowią niepodważalny segment gospodarczy, tj. stabilny system produkcyjny w ramach tzw. Niemiecko-Środkowoeuropejskiego Łańcucha Dostaw. Polsko-niemieckie powiązania gospodarcze mogą oddziaływać na relacje polityczne z państwami trzecimi, czego przykładem może być reakcja niemiecka na chińską inicjatywę współpracy z krajami Europy Środkowo-Wschodniej (EŚW).

Pojawienie się na horyzoncie (2012) chińskiej inicjatywy współpracy Chin i państw Europy Środkowo-Wschodniej (tzw. „16+1”, obecnie „17+1”) stało się katalizatorem gorących dyskusji zarówno w Niemczech, jak i Polsce. Z tym, że o ile w początkowych latach w Polsce istniała raczej pozytywna percepcja poszerzenia kontaktów gospodarczych z Państwem Środka, po drugiej stronie Odry pojawiła się otwarta krytyka tych relacji. Porównując negatywną narrację mediów niemieckich w zakresie kontaktów sino-wschodnioeuropejskich wobec znikomego zaangażowania gospodarczego Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL) w krajach EŚW, w tym szczególnie Polski, z liberalną do niedawna polityką inwestycyjną we własnym kraju, można zauważyć niespójność. Jeśli inwestycje chińskie w Niemczech do połowy 2016 roku były przyjmowane raczej

¹ Autorka pragnie podziękować politolożce Alicji Bachulskiej i ekonomistce Małgorzacie Golik za konsultacje pierwszego szkicu tego tekstu. Niedociągnięcia obciążają wyłącznie autorkę.

neutralnie, podczas gdy wobec analogicznej aktywności Chin w Polsce i innych krajach „16” pojawiły się dość ostre wypowiedzi, rodzi się pytanie na temat stosowania podwójnych standardów.

W tekście postawiono nacisk na międzynarodowe relacje gospodarcze, gdyż ich trwałość często okazuje się większa niż innych aspektów relacji dwustronnych. W paradygmacie liberalnym procesy polityczne mają w ich kontekście raczej trzeciorzędne znaczenie. Oczywiście w rzeczywistości polityka gospodarcza bywa również narzędziem realizacji innej sfery strategicznych interesów państwa, nie zawsze jednak są one skoordynowane. Inicjatywa chińska wobec EŚW była w początkowych latach postrzegana w kręgach politologicznych jednoznacznie jako ekonomiczna lub ekonomiczno-polityczna. W związku z tym poddano analizie również ten format współpracy, co pozwoliło zrewidować to rozpowszechnione podejście.

Relacje polityczne Polski z obydwooma mocarstwami, w tym aspekcie współzależność i asymetria, zostały dobrze opisane w literaturze polskiej. Niezależnie od formatów szerszej współpracy relacje dwustronne wskazywane są jako strategiczne², choć określanie ich jako stabilnych i o ustandaryzowanych praktykach w kontekście polskiej polityki zagranicznej ostatnich lat może być dyskusyjne³. To, co jest trwałym elementem tych stosunków, to powiązania gospodarcze, szczególnie w zakresie produkcji w ramach łańcuchów dostaw. Drugim elementem wspólnym dla relacji Polski zarówno z Niemcami, jak i Chinami jest ich asymetryczny charakter⁴ wynikający przede wszystkim z potencjałów gospodarczych⁵. W przypadku Niemiec transgraniczne relacje przyjmują charakter siły strukturalnej⁶, w przypadku Chin jednak ta sytuacja nie występuje i nie ma perspektyw na jej powstanie. Można postawić hipotezę, że czynnikiem sprzyjającym jej powstaniu jest intensywność relacji gospodarczych i geograficzna bliskość, gdyż Chiny ekonomicznie stosują siłę czy wręcz przemoc strukturalną wobec gospodarek części sąsiadów⁷. Kolejnym elementem są współzależności gospodarcze, w których *gros* wymiany handlowej Polski powiązane jest z interakcjami z obiema tymi gospodarkami, jak się okaże często jednocześnie. Stosunki z Niemcami rozwijane są w warunkach integracji

² A. Kirch, E. Opiłowska, M. Sus, *Introduction. Poland and Germany in the European Union: Multidimensional Dynamics of Bilateral Relations*, w: E. Opiłowska, M. Sus (red.), *Poland and Germany in the European Union*, Routledge, London 2021, s. 5; A.K. Cianciara, *Asymmetric Bilateralism and the Struggle over Status in the EU Field of Power*, w: ibidem, s. 55–56.

³ A. Cianciara, *Between EU's Aspiring Saint and Disillusioned Rebel: Hegemonic Narrative and Counter-narrative Production in Poland*, „Journal of Contemporary European Studies” 2021, s. 7–9, 刘作奎 [Liu Zuokui], 卡特里娜·高里克 [K. Golik], 2015年波兰宪法危机根源、前景及对中波关系影响分析 [Korzenie kryzysu konstytucyjnego w 2015 roku w Polsce oraz analiza ich wpływu na perspektywy stosunków chińsko-polskich], „Chinese Journal of European Studies” 2016, nr 2, s. 108–114.

⁴ A. Kirch, E. Opiłowska, M. Sus, *Poland...*, s. 5, A.K. Cianciara, *Asymmetric...*, s. 60.

⁵ Traktuję je jako element powiązany też z pozostałymi źródłami asymetrii, jak demograficzna, terytorialna czy militarna oraz jakości instytucji.

⁶ A.K. Cianciara, *Asymmetric...*, s. 59.

⁷ Por. J. Reeves, *Chinese Foreign Relations with the Weak Peripheral States, Asymmetrical Economic Power and Insecurity*, Routledge, London–New York 2016.

europiejskiej⁸ z istotnymi skutkami gospodarczymi, podczas gdy z Chinami w ramach znacznie luźniejszych ram formatu współpracy Chin i Europy Środkowo-Wschodniej⁹, której efekty ekonomiczne pozostają co najmniej niejasne. Przy tej okazji należy również wspomnieć o podejmowanych w latach 2017–2019 próbach zaproszenia do współpracy również Niemiec, co zostało przyjęte w Berlinie dość chłodno. W świetle poniższej analizy uwarunkowania działań chińskich i niemieckich staną się czytelniejsze.

Artykuł został podzielony na trzy części. Na początku wskazane zostaną wybrane elementy relacji gospodarczych, następnie zderzymy je z narracjami politycznymi na ich temat, aby przejść do realiów inicjatywy chińskiej wobec EŚW. W tekście zostanie podjęta próba analizy istoty problemu w zakresie wybranych elementów relacji gospodarczych Polski, Niemiec i Chin w ostatniej dekadzie. Zestawienie realiów ekonomicznych z elementami dyskursu politycznego wskaże na istotną rolę gospodarki w zakresie realnej stabilizacji relacji międzynarodowych wobec dialogu politycznego. Pytaniem otwartym jest, czy problem sporu jest realny, czy dotyka sedna sprawy? Stosunek Niemiec do polityki chińskiej wobec Polski został przedstawiony w kontekście relacji gospodarczych. Chińska inicjatywa wobec Europy Środkowo-Wschodniej poddana zostanie wstępnej ewaluacji w zakresie realiów ekonomicznych. Zdaniem autorki jest to jedna z kluczowych kwestii dla zrozumienia nieporozumień w debatach międzynarodowych w zakresie relacji chińsko-polskich. Zilustruje też rozbieżność pomiędzy koncepcjami gospodarczymi i nieprzystającymi do nich realiami rynkowymi. Z tej przyczyny zostaną również przedstawione uwarunkowania wybranych zagadnień międzynarodowych relacji gospodarczych Polski, Niemiec i Chin, które będą przydatne w ewaluacji wskazanych działań politycznych.

Podczas pracy nad artykułem korzystałam zarówno z opracowań i artykułów, jak i z własnych doświadczeń, przede wszystkim w ramach organizacji i grup roboczych: chińskiej China and Eastern European Countries Think Tanks Exchange and Cooperation Network (2015–2018) oraz niemieckiej In-East „Risks and East Asia” (2016–2020). Za ich pośrednictwem możliwe było odbycie bezpośrednich konsultacji z przedstawicielami elit akademickich, a także samorządów i ministerstw oraz biznesu, czyli grup bezpośrednio zaangażowanych w relacje dwu- lub trójstronne.

Wybrane aspekty relacji gospodarczych Polski z Niemcami i Chinami

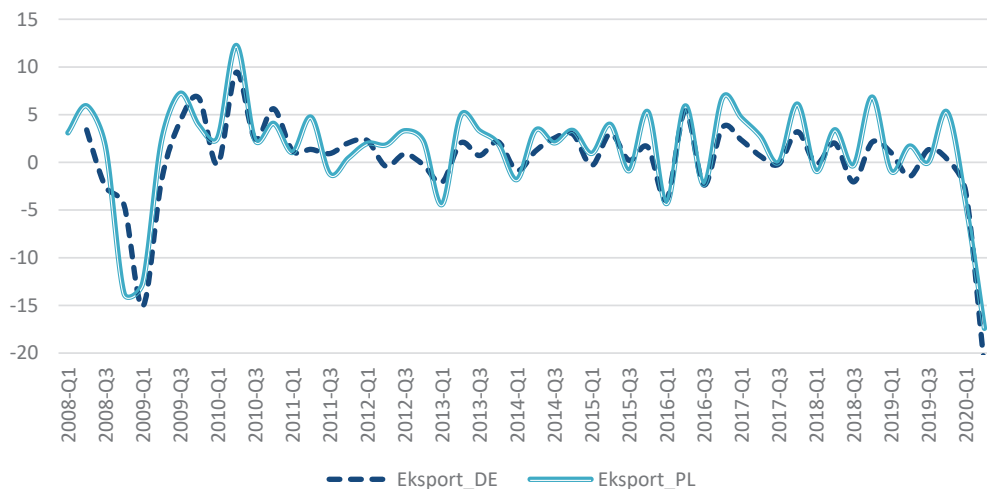
Rola Niemiec w gospodarce polskiej jest nieporównywalna z jakimkolwiek innym państwem. W zakresie relacji gospodarczych pomiędzy sąsiadami w wielu sektorach można wręcz wskazać, że są to zintegrowane organizmy gospodarcze czy klastry produkcyjne, podczas gdy wobec Chin bezpośrednie powiązania handlowe, inwestycyjne czy produkcyjne są znacznie prostsze i skromniejsze. Jedynym istotnym elementem pozostaje strona importowa gospodarki polskiej, w której Chiny stanowią trzeciego dostawcę towarów na rynek polski.

⁸ A. Kirch, E. Opilowska, M. Sus, *Introduction. Poland...*, s. 7, 11. A.K. Cianciara, *Asymmetric...*, s. 55–56, 64.

⁹ Później również Inicjatywy Pasa i Szlaku.

Polska jako najważniejszy kraj „wielkiego rozszerzenia” UE w 2003 roku stała się ważnym poddostawcą Niemiec. Jest ona w znacznym, choć z racji rozmiarów mniejszym niż pozostałe państwa wyszehradzkie, stopniu uzależniona od niemieckiej produkcji i handlu poprzez tzw. Niemiecko-Środkowoeuropejski Łańcuch Dostaw (German-Central European Supply Chain). Od 2003 roku różne analizy dowodzą synchronizacji cykli koniunkturalnych Polski (oraz gospodarek pozostałych państw V4) z niemieckimi¹⁰.

Wykres 1. Synchronizacja zmian dynamiki polskiego i niemieckiego eksportu



Źródło: Obliczenia na podstawie danych Eurostatu.

Relacje te są wyraźnie widoczne w aspekcie wartości dodanej w handlu zagranicznym. We wszystkich krajach V4 obserwuje się wzrost ich struktury wartości dodanej o udział zagranicznej wartości dodanej (FVA) w ich eksporcie. Inne analizy sugerują, że krajowa wartość dodana (DVA) w tych państwach jest komplementarna z zagraniczną wartością dodaną (FVA)¹¹. Wyjaśnia to korelację wzrostu obu – DVA i FVA¹². Ponieważ zagraniczna wartość dodana V4 to głównie niemiecka wartość dodana, struktura produkcji uległa znacznej integracji¹³. Procesom tym sprzyjało względne podobieństwo gospodarek wyszehradzkich i niemieckiej, a także bliskość geograficzna i kulturo-

¹⁰ Główny Urząd Statystyczny, *Sytuacja makroekonomiczna w Polsce w 2013 r. na tle procesów w gospodarce światowej*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2014, s. 41–42.

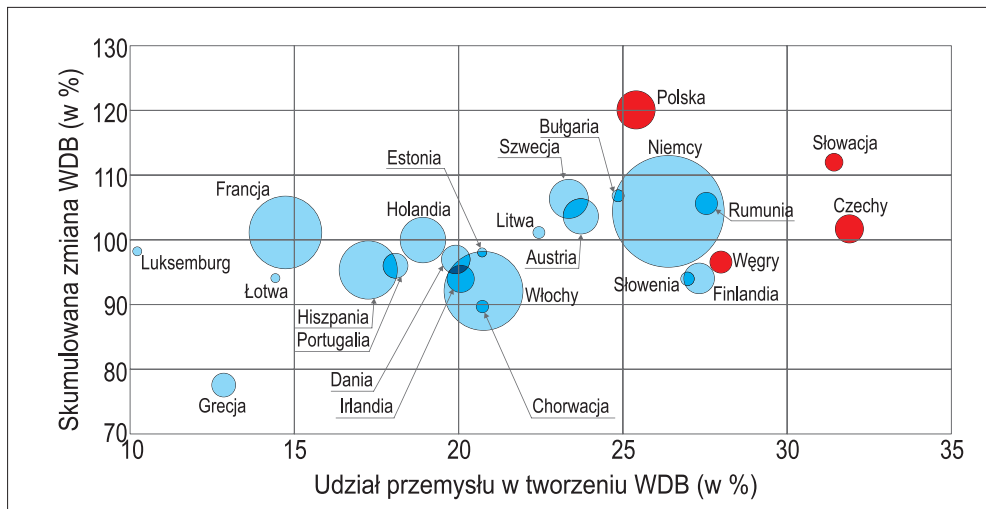
¹¹ K. Marczewski, Ł. Ambroziak, *Zmiany w handlu zagranicznym Polski w latach 1995–2011 w kategorii wartości dodanej*, IBRKK, Warszawa 2013.

¹² Międzynarodowy Fundusz Walutowy, *IMF Multi-country Report, German-Central European Supply Chain – Cluster Report*, IMF, Washington 2013, s. 8.

¹³ Fundacja Kaleckiego, *Kapitał zagraniczny w Polsce: czy jesteśmy gospodarką poddostawcy?*, Fundacja Kaleckiego – Narodowy Bank Polski, Warszawa 2015; K. Konopczak, *Konwergencja gospodarek państw Europy Środkowo-Wschodniej względem strefy euro — test wspólnego trendu i wspólnego cyklu*, „Bank i Kredyt” 2013, t. 44, nr 4, s. 353–374.

wa¹⁴. Wskaźniki pokazujące udział przemysłu w tworzeniu wartości dodanej brutto w 2015 roku wskazują na podobieństwa przestrzenne (ważna rola przemysłu w Niemczech, Austrii i większości posocjalistycznych członków UE) i czas (na podobnym poziomie rozwoju historycznie gospodarki zachodnie ulegały dezindustrializacji). Towarzyszy temu relatywnie wysoki wzrost wartości dodanej w tej grupie gospodarek.

Wykres 2. Udział przemysłu w tworzeniu wartości dodanej brutto w 2015 roku



Uwaga 1: na czerwono zaznaczono gospodarki państwo Grupy Wyszehradzkiej, a na niebiesko pozostałych państw UE.

Uwaga 2: Aktualne dane przedstawionej wartości dodanej przemysłu nie są publikowane w podstawowej bazie Eurostatu. Zbliżone statystyki publikuje inna baza Komisji Europejskiej, Ameco, jednakże wartości, choć zbliżone, wskazują na odmienną metodykę tych szacunków. Produkcja przemysłowa wynika ze struktury gospodarki, dlatego uznano, że pokazane dane będą bardziej czytelne oraz stabilnie metodycznie wyniki, które też nie zdezaktualizowały się.

Źródło: Obliczenia na podstawie danych Eurostatu.

O ile Niemcy są zintegrowane wielosektorowo z Polską zarówno w handlu zagranicznym, inwestycjach, jak i produkcji, o tyle Chiny bezpośrednio odgrywają rolę właściwie jedynie w aspekcie handlu zagranicznego po stronie importu naszego kraju. Brakuje pogłębionych badań nad potencjałem dalszej dynamizacji bilateralnej wymiany handlowej, jednak można postawić hipotezę, że produkcja chińska jest raczej konkurencyjna niż komplementarna wobec polskiej¹⁵. „Wśród czołowych sekcji składających się na polski eksport do Chin nie ma obecnie tych, które są od lat przedmiotem szcze-

¹⁴ Międzynarodowy Fundusz Walutowy, *IMF Multi-country...*, s. 3, 7; J. Rahman, Tianli Zhao, *Export Performance in Europe: What Do We Know from Supply Links?*, IMF Working Paper WP/13/62 2013, IMF, Washington 2013, s. 17.

¹⁵ Na ten kluczowy element wskazuje Łukasz Sarek: *Polsko-chińskie stosunki gospodarcze w 2017 r. w ujęciu porównawczym*, Raport Ośrodka Badań Azji, lipiec 2018, Centrum Badań nad Bezpieczeństwem Akademii Sztuki Wojennej, Warszawa 2018, s. 19–20.

gólnej promocji ze strony administracji państwowej i które są wskazywane jako motory przyszłego eksportu do Chin¹⁶. Aspekt konkurencyjności w przypadku produkcji niemieckiej pozostaje znacznie bardziej złożony, szczególnie że istotne powiązania występują zarówno po stronie importu, jak i eksportu¹⁷. Istnieje bowiem konkurencja, przede wszystkim w sektorach związanych z maszynami elektrycznymi, sprzętem mechanicznym i ich częściami, ale również artykułami włókienniczymi, meblami, oświetleniem¹⁸. Jednocześnie produkcja niemiecka ma też znaczący komponent zarówno chiński, jak i polski.

Miara salda bezpośredniej wymiany ma pewną wartość analityczną, ale nie tylko nie tłumaczy kompleksowości powiązań gospodarczych, ale też jest raportowana odmiennie u obu partnerów handlowych. Na obecnym etapie rozwoju krótko- i średniookresowego deficyt handlowy między Polską i Chinami wydaje się nieunikniony, problem w tym, że pogłębia się, co musi budzić obawy w kontekście nierównowag bilansu handlowego. Na marginesie należy też zauważyć występowanie problemu asymetrii¹⁹ w raportowaniu statystyk handlowych w Polsce i Chinach, co częściowo można wytłumaczyć łańcuchami wartości.

Towary polskie rzadko wysyłane są za Wielki Mur bezpośrednio, lecz za pośrednictwem producentów niemieckich. Z drugiej strony import z Chin do Polski to nie tylko rodzima konsumpcja, ale również podprodukcja dla zagranicznego przemysłu ulokowanego na terenie naszego kraju. Za względu na silne relacje na linii Niemcy–Chiny oraz Polska–Niemcy i powiązania łańcuchami dostaw, obliczanie salda bezpośredniej wymiany handlowej nie opisuje w pełni zależności importu i eksportu w relacjach bilateralnych. Dopiero analiza wartości dodanej w wymianie tych trzech gospodarek (najlepiej z uwzględnieniem innych państw uczestniczących w produkcji i handlu) uwzględnia faktyczną wartość wymiany handlowej wspomnianych państw. Stąd też w erze współzależności gospodarczych analiza wyłącznie bilateralnych statystyk handlowych wymaga uzupełnienia o nadal niedostatecznie zbadane relacje w trójkącie producentów poszczególnych ogniw w łańcuchach logistycznych. Kraje bałtyckie mają ujemny bilans handlowy z Niemcami, natomiast państwa wyszehradzkie (V4) odnotowują nadwyżkę. Biorąc pod uwagę rolę niemieckiego eksportu do Chin, oznacza to, że w przypadku Polski można przyjąć hipotezę, że faktycznie jej stosunki handlowe z Chinami mogą być znacznie lepsze niż wynika to z bezpośrednich statystyk handlowych, gdyż *gros* jej produkcji znajduje ostatecznego odbiorcę w ChRL²⁰. Przy negatywnym bilansie bezpośredniej wymiany towarowej ujemne saldo mamy również w międzynarodowej wymianie usług. O ile ten pierwszy uwarunkowany jest strukturalnie i trudno o jego

¹⁶ *Polsko-chińskie...*, s. 58.

¹⁷ J. Ciesielska-Klikowska, *Wzrost niemieckiego eksportu – Chiny partnerem nr 1 dla gospodarki RFN?* http://osa.uni.lodz.pl/?p=11070&fbclid=IwAR1f1l9k43LV2Y7y0Gi-NOUIE_jgIxd-S2IqWDm32Rrq5pDI19VmRYTP_YB8 (dostęp: 17 sierpnia 2020).

¹⁸ *Polsko-chińskie...*, s. 13.

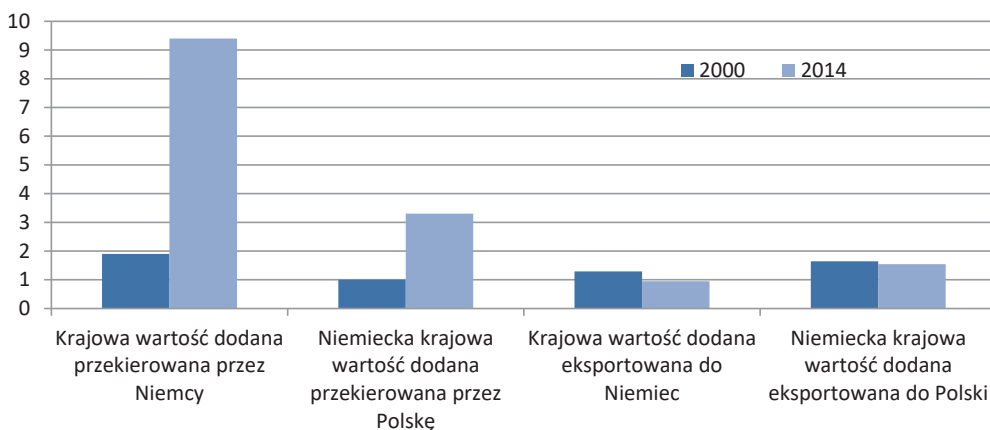
¹⁹ Na temat zagadnienia por. Główny Urząd Statystyczny, *Handel zagraniczny. Statystyka lustrzana i statystyka asymetrii*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2018.

²⁰ A. Kordalska, M. Olczyk, *Is Germany a Hub of 'Factory Europe' for CEE Countries?*, „Ekonomista” 2019, nr 6, s. 751.

szybką korektę, to usługi mają po obu stronach potencjał wzrostowy. Szczególnie z punktu widzenia Polski jest to segment, który ma wiele możliwości rozwoju w różnych niszach, takich jak logistyka czy turystyka.

W zakresie produkcji to część chińskiej produkcji jest reeksportowana przez polski czy inny europejski przemysł z własną wartością dodaną. Dzieje się tak przykładowo w sektorze mechaniki, w którym pewne grupy towarów Polska reeksportuje do Niemiec czy Włoch. Część produkcji finalnej niekiedy wraca do Chin jako import z krajów trzecich. Kwestię tę należy całościowo zbadać, gdyż wydaje się, że w niektórych branżach bez importu z Chin eksport produkcji przemysłowej na najbardziej rozwinięte rynki zachodnie byłby znacznie mniejszy²¹. Wyraźnie widać wzrost znaczenia polskiego eksportu przez Niemcy do krajów docelowych, co stało się ważną częścią wymiany międzynarodowej Polski. Jeśli pamiętamy, że Chiny znajdują się w trójce najważniejszych importerów towarów niemieckich, można założyć istotny eksport polski do ChRL właśnie poprzez „niemiecki hub przemysłowo-handlowy”. Interesujące jest jednak również to, że pewną rolę w eksporcie niemieckim odgrywa też podprodukcja wysyłana do Polski i eksportowana na rynki trzecie. Miała ona nawet większe znaczenie dla eksportu niemieckiego w 2014 roku niż dostawy finalne sprzedawane na rynku polskim.

Wykres 3. Analiza dekompozycji krajowej wartości dodanej w handlu zagranicznego (% eksportu danego kraju)



Źródło: Opracowanie na podstawie danych A. Kordalska, M. Olczyk, *Is Germany a Hub of 'Factory Europe' for CEE Countries?* „*Ekonomista*” 2019, nr 6, s. 747–750.

²¹ „Część badaczy i analityków wskazuje, że polski deficyt w handlu z Chinami jest znacznie niższy niż wykazują statystyki GUS, gdyż faktyczny eksport do Chin jest dużo wyższy niż wskazują na to statystyki GUS, ponieważ część towarów niemal gotowych lub kluczowe komponenty przepływają przez inne państwa europejskie, szczególnie przez Niemcy. Jest to prawdą, ale nie jest znana jeszcze dokładna skala tego zjawiska. Jednakże rzetelne zbadanie i ocena wielkości deficytu przy takim podejściu do eksportu wymaga również uwzględnienia wartości komponentu chińskiego w imporcie z Niemiec i innych państw europejskich”. *Polsko-chińskie...*, s. 13. Por. też I.C. Clinci, *China's Soft Power and Public Diplomacy*, „*International Journal of Political Science, Law and International Relations*” 2015, t. 5, nr 1.

Innym aspektem jest możliwa konkurencja produkcji polskiej z niemiecką na rynku chińskim. Największą wartością dodaną bowiem oba kraje uzyskują na eksporcie produkcji związanej z energetyką jądrową oraz maszynami i elektroniką²².

W tym kontekście warto skontrastować realia gospodarcze z narracjami politycznymi. Wydaje się, że wiele elementów retoryki politycznej we wszystkich trzech krajach nie do końca uwzględnia kwestie gospodarcze, nawet gdy dyskutuje się o relacjach ekonomicznych.

Polityczne implikacje

Rozwój relacji gospodarczych Niemiec i Chin raczej w niewielkim stopniu absorbował media i opinię publiczną w Polsce, w porównaniu z pozostałymi państwami wyszehradzkimi. Można wiązać to z faktem, że czołowe podmioty gospodarcze z tych krajów mających powiązania handlowe lub kapitałowe z Chinami często podlegają podmiotom niemieckim. Dyskusje w gronach eksperckich administracji oraz akademii, podczas których przedstawiciele EŚW wskazywali na wątpliwości dotyczące otwartości na kapitał chiński, wręcz nie spotykały się z uwagą niemieckich partnerów. Znaczącym przykładem jest badacz i doradca instytucji niemieckich i unijnych, który kompletnie ignorował te obawy we wrześniu 2016 roku, aby w lipcu 2017 roku bronić liberalizmu gospodarczego jako wartości europejskiej i jednocześnie przy innej okazji alarmistycznie wskazywać na zagrożenie przejmowania kluczowych firm europejskich przez kapitał chiński. Miało to miejsce już po zakupie latem 2016 roku firmy robotycznej Kuka przez chińską Medeę oraz podobnych operacji z udziałem zaawansowanych technologicznie firm. Wydaje się, że był to przełom dla niemieckich elit, które od 2017 roku stały się motorem prób zmian na poziomie regulacji unijnych w celu kontroli ekspansji kapitału chińskiego²³.

W stosunku do EŚW próbującej niezależnie rozwijać relacje polityczne i gospodarcze z Chinami ze strony Niemiec występowała nieskrywana niechęć²⁴. Element ten wskazywano nawet jako krytyczny w relacjach Berlina z Pekinem²⁵. Niebezzasadnie postawa Niemiec została w Polsce negatywnie odebrana jako protekcyjnista. Za to strona niemiecka podniosła problem asymetrii w relacjach gospodarczych sino-niemieckich (w narracji nieraz pokazywanych jako unijno-chińskich), gdy krytykowano otwartość na swobodę operowania Chin na rynkach UE przy trudnościach wejścia podmiotów europejskich na rynek chiński. Postulaty słuszne i prawdziwe, niemniej jednak nie są to nowe zagadnienia – Chiny wręcz liberalizowały się w zakresie dostępu do swoje-

²² Ośrodek Badań Azji, *Dynamika wzrostu polskiego eksportu do Chin w 2018 r. z uwzględnieniem roli Niemiec*, „Biuletyn Ośrodka Badań Azji Centrum Badań nad Bezpieczeństwem Akademii Sztuki Wojennej” 2019, nr 26, Warszawa 2019, s. 22–25.

²³ Przykładowo, Manfred Weber, przewodniczący frakcji Europejskiej Partii Ludowej (EPL) w Parlamencie Europejskim, którzy był uważany za potencjalnego przewodniczącego Komisji Europejskiej, podniósł tę kwestię na początku 2019 roku.

²⁴ K. Münster, *Chinas 16+1-Kooperation mit Osteuropa: Trojanisches Pferd ohne volle Besatzung*, „Arbeitspapier Sicherheitspolitik” 2019, nr 6, s. 1–2.

²⁵ J. Ciesielska-Klikowska, *German Chinapolitik in the Era of the Belt and Road Initiative*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2014, nr 4, s. 145–148.

go rynku²⁶. Nie można odmówić racji stronie niemieckiej, że nadal jest to najbardziej protekcyjnistyczna z dużych gospodarek, widoczne są jednak podwójne standardy w zakresie komentowania aktywności inwestycyjnej w zależności od dostawcy i odbiorcy kapitału. W sytuacji, gdy z ich strony dochodziło do przejścia firm w Polsce lub uznawali za korzystne sprzedaż własnych przedsiębiorstw Chinom, dominowało liberalne podejście na własnych warunkach²⁷. Należy też zaznaczyć, że przejście szeregu spółek technologicznych w Europie Zachodniej nie jest problemem w porównywalnym stopniu w regionie EŚW²⁸. Jednak w przypadku EŚW, w tym polskim, te zasady przestały obowiązywać, bo ich próby (i to często niezbyt udane) otwarcia na Chiny miały stać się zagrożeniem zarówno dla całej wspólnoty europejskiej, jak i samych krajów wyszehradzkich. Pojawił się nie do końca uzasadniony niemiecki protekcyjnizm wobec podmiotów politycznych niezdolnych rzekomo do budowy samodzielnych relacji z pozaeuropejską siłą. Obawy dotyczące ryzyka obecności chińskiej w regionie EŚW doskonale zmateriałyzywały się w Czechach. Z tym, że mogły w danym czasie wystąpić tylko tam w tak silnym spektrum za sprawą specyficznych relacji oligarchiczno-biznesowych²⁹.

Im bardziej region oddala się politycznie od rdzenia Zachodu, tym bardziej, w percepcji instytucji finansowych i politycznych, staje się obciążony ryzykiem, co może skutkować ograniczeniem napływu inwestycji zagranicznych i krajowych, które z trudem może zrekompensować sam chiński kapitał. Nie wydaje się zbyt realistyczne założenie, że firmy chińskie wprowadzałyby swoje najbardziej zaawansowane technicznie projekty do realizacji za granicą. Przyciąganie chińskich firm polegałoby na fuzjach i przejściach lokalnych przedsiębiorstw³⁰. Działania te zbudowałyby bazę Chin do ekspansji w regionie i strefie euro, zapewniając tym firmom kapitał i wspierany przemysłowy łańcuch dostaw³¹, choć w mniejszym stopniu, niż się początkowo wydawało³². Około 2013 roku Chińczycy byli zainteresowani wspieraniem prywatyzacji w V4³³, później

²⁶ Pozostając protekcyjnistyczną gospodarką przy jednoczesnych postępach w poszerzaniu dostępności kolejnych branż dla kapitału zagranicznego.

²⁷ J. Ciesielska-Klikowska, *German...*, s. 148–151.

²⁸ Przede wszystkim takich w regionie praktycznie nie ma.

²⁹ Szczególnie jaskrawym elementem relacji czesko-chińskich była działalność chińskiego potentata, Ye Jianminga, w tym objęcie funkcji doradcy prezydenta. B. Kowalski, *Central and Eastern Europe. China's Core Interests, and the Limits of Relational Politics: Lessons from the Czech Republic in the 2010s*, „East European Politics and Societies and Cultures” 2020, t. 20, nr 10, s. 9–11.

³⁰ A. Szunomar, Z. Biedermann, *Chinese OFDI in Europe and the Central and Eastern European Region in a Global Context*, w: A. Szunomar (red.), *Chinese Investments and Financial Engagement in Visegrad Countries: Myth or Reality?*, Institute of World Economics, Budapest 2014.

³¹ J. Szczudlik, *Polska w polityce zagranicznej Chin – nie tylko gospodarka*, PISM, Warszawa 2016, <http://www.pism.pl/publikacje/biuletyn/nr-39-1389#> (dostęp: 17 sierpnia 2020).

³² *Polsko-chińskie...*, s. 35–37.

³³ Ośrodek Studiów Wschodnich, *Chińskie zagraniczne inwestycje bezpośrednie w ramach „16+1”: strategia, instytucje, rezultaty*, OSW, Warszawa 2015, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2015-12-03/chinskie-zagraniczne-inwestycje-bezposrednie-w-ramach-161>.

temat ten prawie zniknął z dyskursu³⁴. Ponieważ stosunek do wykupywania lokalnych firm pozostaje ambiwalentny powstaje pytanie, jak zmniejszyć ryzyko wrogich przejęć i innych niechcianych zmian własnościowych³⁵.

Inicjatywa „Chiny-EŚW”

Rozwój współpracy Chin i Europy Środkowo-Wschodniej (中国—中东欧国家合作), czyli wówczas „16+1” (obecnie „17+1”)³⁶ stał się katalizatorem wzajemnego zainteresowania trzech państw nie w relacjach bilateralnych, ale multilateralnych. Choć można uznać niektóre reakcje na poziomie politycznym za niewspółmierne do skali problemu, należy zwrócić uwagę na reakcje i postawy poszczególnych graczy.

Projekt polityczny został ogłoszony w 2012 roku w Warszawie przez premiera Chin Wen Jiabao. W kontekście pokryzysowej powolnej odbudowy UE był on próbą szybkiej budowy chińskiej pozycji gospodarczej w EŚW wobec marazmu zachodnich inwestorów. Dla Chin format współpracy to koszyk dla ligi małych gospodarek europejskiego peryferium. Z tym, że strona chińska praktycznie często traktowała Europę Środkowo-Wschodnią jak Afrykę. Nie tylko niekorzystnie przyjęły to kraje regionu, ale przede wszystkim miało to obiektywne konsekwencje wynikające z braku dostosowania systemu instytucjonalnego, operacyjnego i ram relacji gospodarczych przeniesionego bezpośrednio z innych regionów rozwijającego się świata.

Chińska perspektywa polityków i badaczy w początkowej fazie projektu koncentrowała się na czynnikach gospodarczych i politycznych, z marginalnym wówczas naciskiem na kwestie geopolityczne. Europa Środkowo-Wschodnia postrzegana była jako brama do Europy Zachodniej ze względu na planowane i istniejące trasy logistyczne połączeń UE-Chiny przebiegające przez region. Celem było również zbieranie doświadczeń na mniej wymagającym terenie, zwłaszcza przy przetargach rządowych. Faktyczne procesy gospodarcze i polityczne w większości negatywnie zrewidowały szereg założeń, co potwierdza słabe rozpoznanie przez chińskie instytucje sytuacji ekonomicznej Polski i innych krajów regionu. Dopiero po kilku latach funkcjonowania formatu strona chińska zrewidowała założenia i usiłowała dołączyć do sieci współpracy instytucjonalnej także przedstawicielstwa unijne oraz niemieckie. Instytucje i *think tanki* unijne co najmniej od 2015 roku uczestniczą w szczytach gospodarczych w charakterze obserwatorów³⁷, choć

³⁴ „Polska liczy, że chińskie przedsiębiorstwa będą raczej zwiększać inwestycje w Polsce, zwłaszcza [typu] greenfield, niż [poprzez] fuzje i przejęcia. W tym aspekcie obie strony nie osiągnęły dobrego porozumienia.” 刘作奎 [Liu Zuokiu], 波兰的忧虑 [Obawy Polski], http://opinion.china.com.cn/opinion_76_133976.html (dostęp 10 listopada 2016).

³⁵ E. Cieślak, *Chiński szal zakupów*, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/chinski-szal-zakupow/> (dostęp: 10 listopada 2016); 徐刚 [Xu Gang], 中国与中东欧国家关系: 新阶段#新挑战与新思路 [Stosunki Chin z krajami Europy Środkowo-Wschodniej: nowy etap: Nowe wyzwania i nowe idee], <http://www.faobserver.com/NewsInfo.aspx?id=11527> (dostęp: 10 listopada 2016).

³⁶ Wraz z przyłączeniem Grecji od 2019 roku.

³⁷ 胡昊 [Hu Hao], 深入发展中国与中东欧国家的关系, 打造中欧合作的新亮点 [Pogłębiający się rozwój stosunków między Chinami a krajami Europy Środkowo-Wschodniej, nowe

ich przedstawiciele często wypowiadali się sceptycznie na temat tego formatu. Chińskie próby z lat 2017–2019 włączenia partnerów ze strony instytucji niemieckich nie spowodowały zainteresowania oraz nie nadrobiły braku zaufania szczególnie ze strony Berlina³⁸.

Chińskie inicjatywy wyprzedzały poszerzenie więzi gospodarczych i w początkowej fazie upowszechniły wpływ swojego *soft power* na kraje EŚW. Gesty i deklaracje Pekinu przejściowo też odwróciły narrację w tym postsocjalistycznym regionie, w którym dotąd dominowała krytyka ChRL³⁹. Osiągnięcia tej polityki niosą ze sobą ryzyko nadmiernych oczekiwań, które bez widocznych efektów gospodarczych mogłyby odwrócić pozytywne nastawienie w regionie⁴⁰. W kontekście inicjatyw chińskich część komentatorów powraca do sprawy firmy Covec, która nie zrealizowała kontraktu na budowę odcinka autostrady w Polsce i na jakiś czas nadszarpaneła reputację chińskich przedsiębiorstw⁴¹.

Znaczącym elementem dynamiki gospodarczo-politycznej są naturalnie relacje z Unią Europejską i jej organami. W kontekście chińskiej inicjatywy „16 + 1” zaproponowano wspólny format dla krajów peryferyjnych UE i państw spoza UE, co na początku wywołało napięcia⁴². Obawy związane z chińskim czynnikiem osłabiającym wspólny projekt europejski mogą pozostać problemem polityki unijnej. Wbrew obawom UE Chiny nie grają celowo na rzecz podziału UE, gdyż potrzebna jest ona jako równoważnik dla Stanów Zjednoczonych. Pośrednio ich obecność może wpływać na rosnącą asertywność elit politycznych regionu wyszehradzkiego wobec unijnych partnerów. Przy „godnościowej” retoryce populistycznych polityków chińskie inwestycje stają się obiecaną alternatywą dla środków unijnych kojarzonych z ingerencją Brukseli w wewnętrzne sprawy państwa⁴³. Jednakże trudno uznać, że inicjatywy chińskie stanowią przyczynę napięć na linii Bruksela – postsocjalistyczna Europa. Pojawienie się Pekinu

punkty widzenia w budowaniu współpracy Chiny-EŚW], <http://www.cccws.org.cn/Detail.aspx?newsId=2400&Tid=174>; 徐刚 [Xu Gang], 中国... (dostęp: 10 listopada 2016).

³⁸ Również uczestnictwo w spotkaniach formatu ze strony UE było marginalne, z obecnością przedstawicieli Komisji Europejskiej i brukselskich *think tanków* podczas spotkań roboczych.

³⁹ A. Bachulska, I. Karásková, *Chińska obecność w Polsce: przerwany romans między Pekinem a Warszawą*, Association for International Affairs (AMO), Praga 2020, s. 15.

⁴⁰ K. Burski, *Rozkwit chińskich think tanków i nowe oczekiwania wobec nich*, „Azja-Pacyfik” 2015, nr 15, s. 280–284; K. Golik, *Informacja na temat 3. symposium think tanków z Chin i Europy Środkowo-Wschodniej*, Pekin, 15–18 grudnia 2015 r., „Azja-Pacyfik” 2016, nr 19, s. 249–250.

⁴¹ I.C. Clinci, *China's...*

⁴² Yuan Li, K. Bolton, T. Westphal, *The Effects of the Silk Road Railways on Aggregate Trade Volumes between China and Europe*, „Working Paper on East Asian Studies” 2019, nr 109, s. 16–17; Zuokui Liu, *The Role of Central and Eastern Europe in the Building of Silk Road Economic Belt*, http://www.ciis.org.cn/english/2014-09/18/content_7243192.htm (dostęp: 10 listopada 2016); Ośrodek Studiów Wschodnich, *Chiny – Europa Środkowo-Wschodnia: „16+1” widziane z Pekinu*, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2015-04-14/chiny-europa-srodkowo-wschodnia-161-widziane-z-pekiniu> (dostęp: 10 listopada 2015).

⁴³ 23 maja 2016 roku w Stałym Przedstawicielstwie RP przy Unii Europejskiej (Bruksela) Minister Spraw Zagranicznych RP Witold Waszczykowski deprecjonował pozytywny wpływ funduszy unijnych w Polsce. Przypomniano mu o 82,5 mld zł z polityki spójności na kolei dużych prędkości, żartował: „Kiedy chcemy zbudować szybką kolej, możemy skorzystać z pomocy Chin. Chińskie pieniądze są równie dobre jak niemieckie, a Niemiec nie będzie zaglądał do naszych portfeli”. A. i J. Pawliccy, *PiS i jego polityka zagraniczna*, „Newsweek”, 3 lipca 2016.

w regionie EŚW raczej katalizowało pewne problemy, a nie stanowiło ich pierwotną przyczynę. Zaobserwowano także rywalizację 16 państw o przyciągnięcie chińskich inwestycji oraz rolę głównego węzła w europejskim odcinku Inicjatywy Pasa i Szlaku – OBOR (One Belt One Road). Polska w projekcie „16 + 1” została wyznaczona na lidera grupy koordynującej niektóre prace, ale nie została zaakceptowana przez inne państwa⁴⁴. Niedostatki współpracy w ramach UE i w EŚW może pozwolić Chinom na wykorzystanie pozycji silnego gracza w stosunku do słabych państw rozdrobnionego regionu. Hipotetycznie ChRL może nawet próbować odtworzyć schematy stosowanej przez nie polityki wobec państw sąsiednich (czyli tzw. polityk peryferyjnych)⁴⁵. Nie wydaje się, iż jest to wariant realny w większości krajów „nowej Unii”, aczkolwiek Węgry i Polska przechodzą transformację, odchodząc od modelu demokracji liberalnej. W tym kontekście państwa te mogą odważniej testować unijną tolerancję wobec ich polityki. Do niedawna patrząc w kierunku Chin w poszukiwaniu alternatywnego modelu rozwojowego, co jednak okazało się trudne w realizacji.

Ostatecznie w formacie politycznym utrzymane zostało forum polityczne premierów⁴⁶, później także mniej regularne spotkania ministrów, obudowane powołaniem różnych instytucji rządowych i samorządowych, w tym sieci *think tanków* i współpracy akademickiej. Należy jednak dodać, że część z tych instytucji pełniła *de facto* funkcję płaszczyzny kontaktów bilateralnych, rzadziej były one multilateralne. W aspekcie gospodarczym powołano China–CEE Fund i Sino–CEE Finance, także odpowiednie komórki w Exim Banku. Jednakże z racji wspomnianych wcześniej powodów, ich potencjał mógł być wykorzystany nie w Polsce i innych państwach V4, jak zakładano, ale przede wszystkim w krajach pozaunijnych (tj. Bałkanach Zachodnich).

Zarówno w Pekinie, jak i w Brukseli niemiecki głos był zawsze donośniej słyszalny niż innych stolic, szczególnie „nowych” krajów. W tym wypadku jednak nie zawsze był on konstruktywny, zaś argumentacja częstokroć opierała się na nie do końca ugruntowanych opiniach i przesłankach. Przykładowo niemiecki minister spraw zagranicznych, Sigmar Gabriel, nazwał „16 + 1” instytucją równoległą do UE. Jego zdaniem, jeśli UE nie wypracuje jednolitej strategii wewnętrznej wobec Chin, to format ten ją podzieli. Słowa wydają się nieco przesadzone, bowiem Chiny nie zawsze mają takie same interesy jak Rosja, choć komentatorzy polityczni niekiedy chętnie łączą oba te państwa w antyunijny blok. Część z nich ma bowiem tendencję do mechanicznego utożsamiania interesów oraz polityki zagranicznej i wewnętrznej obu tych państw, podczas gdy

⁴⁴ „Chińscy eksperci również wskazują na niechęć do współpracy w regionie. Państwa mają trudności z koordynacją swojej polityki, ale nie są gotowe przyjąć siebie w roli lidera lub pośrednika. Wypowiadając się na temat wyboru Polski na lidera, analitycy formatu „16 + 1” „podkreślili, że niektóre kraje uznały Warszawę za niezdolną do podjęcia tego zadania i nalegały na równe traktowanie wszystkich krajów. Zdaniem jednego z chińskich ekspertów (Liu Zuokui) Polska wykorzystwała spotkanie w 2012 roku przede wszystkim do budowania relacji dwustronnych z Chinami”. Ośrodek Studiów Wschodnich, *Nowy Jedwabny Szlak: uniwersalne narzędzie chińskiej polityki*, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2015-02-10/nowy-jedwabny-szlak-uniwersalne-narzedzie-chińskiej-polityki> (dostęp: 10 listopada 2015).

⁴⁵ J. Reeves, *Chinese...*, s. 2–5.

⁴⁶ Choć i w tym wypadku nastąpiły przetasowania, gdy miejsce premiera Li Keqiang’a zajął przewodniczący i prezydent Xi Jinping.

różnic jest co najmniej tyle, co podobieństw. Chiny mogłyby skorzystać na podziale Europy, ale nie wydaje się to być ich celem. Z drugiej strony region EŚW często nie definiuje swoich interesów w UE, podczas gdy „stara” UE niekoniecznie włącza interesy EŚW do wspólnych priorytetów Wspólnoty. Jeśli Europa Środkowo-Wschodnia utrzyma zdolność do realizacji swoich interesów gospodarczych w ramach UE, ryzyko polityczne wynikające z „16 + 1” będzie ograniczone. Obiektywną kwestią jest penetracja przez Chiny naszego regionu⁴⁷ oraz przemiany polityczne w Polsce, jednak raczej bez silnego związku przyczynowo-skutkowego.

Na temat obecności chińskiej w EŚW pojawiały się dość ostre i nieprzychylnie komentarze również w prasie niemieckiej, nawet tej opiniotwórczej. W podobnym tonie jak minister Gabriel pisał „Sueddeutsche Zeitung“: „Peking nutzt die innere Schwäche der EU, um sich in Osteuropa einkaufen-und Macht auszuüben.” [Pekin wykorzystuje wewnętrzną słabość UE do kupowania w Europie Wschodniej i do sprawowania władzy]⁴⁸. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” twierdził złowieszczo, że „China weitert seinen Einfluss auf Osteuropa aus” [Chiny rozszerzają swoje wpływy na Europę Wschodnią]⁴⁹, zaś „Der Spiegel”, że „Osteuropa huldigt Peking-und hofft auf Milliarden” [Europa Wschodnia składa hołd Pekinowi – i liczy na miliardy]⁵⁰. Częstym argumentem przemawiającym za obawami o los wschodniego peryferium UE był właśnie napływ inwestycji chińskich. Niemieccy analitycy popełnili jednak ten sam błąd, co wcześniej Chiny i EŚW, czyli przecenili potencjał regionu dla chińskiego biznesu, tym bardziej że w okresie największej aktywności inwestycyjnej Chin w Europie, Niemcy⁵¹ absorbowały ich znacznie więcej niż cały region 16 państw EŚW z Polską włącznie⁵².

W ostatnich latach ukazane procesy dodatkowo się skomplikowały, gdyż zarówno niektóre państwa EŚW, jak i pozostałe kraje unijne zmieniały swoje nastawienie do relacji z Chinami. Uwidoczniły się one przede wszystkim podczas z jednej strony ratyfi-

⁴⁷ A. Bachulska, I. Karásková, *Chińska...*, s. 7–9, 21–22.

⁴⁸ D. Brössler, *China macht sich Osteuropa gefügig* „Sueddeutsche Zeitung” 28. November 2017, <https://www.sueddeutsche.de/politik/china-osteuropa-gipfel-china-macht-sich-osteuropa-gefuegig-1.3767521> (dostęp: 17 sierpnia 2020).

⁴⁹ Ch. Geinitz, *China weitert seinen Einfluss auf Osteuropa aus*, „Frankfurter Allgemeine”, 28 Listopada 2017, <https://www.faz.net/aktuell/wirtschaft/mehr-wirtschaft/china-und-ungarn-verhandeln-ueber-milliarden-investitionen-in-osteuropa-15313319/china-und-ungarn-verhandeln-15313580.html> (dostęp: 17 sierpnia 2020).

⁵⁰ K. Verseck, *Osteuropa huldigt Peking-und hofft auf Milliarden*, „Der Spiegel”, 28 listopada 2017, <https://www.spiegel.de/politik/ausland/china-osteuropa-gipfel-in-budapest-huldigung-an-peking-a-1180622.html> (dostęp: 17 sierpnia 2020).

⁵¹ „Business interests have long shaped Germany’s relationship with China, to the detriment of human rights concerns and even national security”. B. Allen-Ebrahimian, *Exclusive: Top German official Hushed Up Report on China’s Influence*, „Axios”, 6 października 2020, <https://www.axios.com/exclusive-top-german-official-hushed-up-report-on-chinas-influence-8c6aeef3-0f71-405fa902-a215399f2068.html> (dostęp: 9 września 2020).

⁵² Pomiar FDI jest złożonym zagadnieniem, liczonym według różnych metodologii, stąd rozpiętości w danych bywają bardzo znaczące, zwłaszcza gdy różne instytucje liczą według swoich metodyk. Przykładowo, strona chińska za okres 2006–2016 raportowała 8 mld EUR dla EŚW, w tym 0,5 mld EUR dla Polski, zaś dla Niemiec – 12 mld EUR. Niemiecki *think tank* Merics szacował 18,8 mld EUR dla Niemiec i 1,0 mld EUR dla Polski.

Zatem format „16+1” okazał się stymulujący dla rozwoju relacji polsko-chińskich⁵⁵, podsycił jednak negatywne nastroje w Brukseli i antyunijną retorykę niektórych środowisk politycznych w EŚW⁵⁶. Jednocześnie polsko-chińskie relacje polityczne okazały się niestabilne zarówno ze względu na wewnętrzną politykę polską, jak i napięcia globalne. Czy zatem kierunek chiński powinien zostać spisany na straty jako nierealistyczny? W procesie przemodelowywania globalnych łańcuchów dostaw (tzw. *decoupling*) dla dotychczasowych dostawców powstają zarówno ryzyka, jak i otwierają się potencjalne możliwości. W sytuacji konkurencyjności wielu segmentów produkcji Polski i Chin oznaczać to może potencjalnie większe zainteresowanie polskimi towarami, np. eksporterów na rynek amerykański. Z drugiej strony Chiny mogą zamykać niektóre strategiczne łańcuchy dostaw u siebie i na wiele rynków trafiałyby wtedy produkty finalne bez komponentów z innych państw.

Mniej oczywistym zagadnieniem są wyzwania stojące przed niemieckim przemysłem motoryzacyjnym. Dotąd produkcja niemiecka koncentrowała się na silnikach spalinowych i branża „przespała” rewolucję elektromobilności. Jeżeli nowe technologie się upowszechnią, to podstawą będzie produkcja baterii, w którym to obszarze Niemcy się w ogóle nie liczą. Z tego punktu widzenia również trzeba brać pod uwagę konieczność zmierzenia się ze zmianami w łańcuchach produkcyjnych. Jeśli dojdzie do kryzysu całej branży, będzie to jednoznaczne, że rozleje się on na inne sfery gospodarki. Szczególnie, że *hi-tech* często już jest w rękach chińskich, amerykańskich czy transnarodowych instytucji. Zależne od Niemiec gospodarki mniejszych krajów wyszehradzkich i współzależna produkcja polska bez wątpienia będą dotknięte skutkami kryzysu sektorowego poprzez m.in. *spillovery*. Oznaczać to będzie konieczność wyjścia z silnej zależności od gospodarki zachodniego sąsiada, przestawienie produkcji i poszukanie trudniejszych rynków zbytu. Wydaje się, że na tego typu wyzwania Polska nie jest jeszcze gotowa. Jednak próba rozwoju relacji gospodarczych z Chinami, pomimo wyraźnego niezadowolienia strony niemieckiej i trudności po stronie chińskiego partnera, może się okazać w przyszłości koniecznością.

Perspektywy relacji gospodarczych

Rozwój kontaktów politycznych Polska–Chiny zakładał silny komponent rozwoju współpracy gospodarczej. Wehikułem ich pogłębiania miały być z jednej strony relacje bilateralne, z drugiej zaś eksperyment w postaci formatu „16+1”. W założeniu była to platforma projektowana w znacznej mierze w celu zwiększenia znaczenia roli Polski, i pozostałych krajów regionu wyszehradzkiego oraz innych państw peryferyjnych Europy w międzynarodowych stosunkach gospodarczych. Koncepcje te zostały wdrożone bez należytego rozpoznania przez stronę chińską uwarunkowań lokalnych w zakresie struktury gospodarki, prowadzenia działalności gospodarczej nierezydentów itp. Również Polska przyjęła mało realistyczne założenia co do rozwoju stosunków z Chinami. Zwłaszcza oczekiwania wobec chińskiej inwestycji jako impulsu podnoszenia inno-

⁵⁵ Por. K. Golik, *Polski model z chińską specyfiką?*, w: M. Sutowski, *Ekonomia polityczna „dobrej zmiany”*, Instytut Studiów Zaawansowanych, Warszawa 2017, s. 181–186.

⁵⁶ 刘作奎 [Liu Zuokui], 卡塔里娜·高里克 [K. Golik], 2015年... [Korzenie...], s. 112–114.

wacyjności lub alternatywy dla funduszy unijnych już wówczas można było uznać za nierealne. Również próby przeszczepienia elementów polityki gospodarczej⁵⁷ z Chin do Polski w ramach m.in. tzw. Planu Morawieckiego pozostały raczej w sferze deklaracji, poza kilkoma kontrowersyjnymi inwestycjami⁵⁸. Jednocześnie intensyfikacja kontaktów na linii Warszawa–Pekin spotkała się raczej z nieprzychylnymi reakcjami strony niemieckiej. Europa Środkowo-Wschodnia w relacjach z Chinami nie wydawała się graczem istotnym ani dla Pekinu, ani dla Berlina. Jednak gdy nastąpiła próba wypełnienia białej plamy inicjatywą „16+1” (obecnie „17+1”) stała się impulsem dla Niemiec, z których płynęły głosy dla niej krytyczne, które można interpretować jako poczucie zagrożenia *status quo*. Narosło przy tym wiele nieporozumień po każdej ze stron, zaś wszystkie trzy kraje próbowały balansować w trudnej sytuacji politycznej.

Sprawy się skomplikowały w wyniku modyfikacji konstrukcji formatu „16+1”. Najpierw w 2016 roku⁵⁹ prezydent Xi Jinping podporządkował ją inicjatywie „Pasa i Drogi”, czyli *de facto* zmienił jej status z forum współpracy gospodarczo-politycznej na projekt geopolityki chińskiej. Tym samym też potwierdziła się nieefektywność ram relacji z EŚW, więc wrzucono je do wielkiego kosza „Nowego Jedwabnego Szlaku”. Jednocześnie utrzymanie formatu w ramach współpracy Południe–Południe prawdopodobnie spetryfikuje jej ekonomiczną nieefektywność. Zamiast reformy niedostosowanych do europejskich realiów instytucji utrzyma się ich sposób działania w ramach szerszej kategorii krajów. Następnie, wraz z dołączeniem Grecji do inicjatywy współpracy Chiny–EŚW, trudno było obronić format przed nie do końca trafnym zarzutem bycia „koniem trojańskim” Chin wobec Europy, gdyż akurat na Bałkanach wpływy chińskie zaczęły zyskiwać na politycznym znaczeniu.

Rosnąca rola Chin słusznie przyciąga zainteresowanie nawet niedużych i średnich państw (jak Polska), jednak jest im relatywnie trudniej, gdyż startują później niż obecne tam od dawna wysoko rozwinięte gospodarki. Nie tylko konkurencja na szeregu chińskich rynkach lokalnych jest więc znacząca, ale też perspektywy gospodarki chińskiej ulegają zmianom. Aktualnie trwająca transformacja gospodarcza mająca na celu budowę konsumpcji wewnętrznej i przesunięcie Chin wyżej w łańcuchach dostaw przebiega w coraz mniej sprzyjającym otoczeniu makroekonomicznym i politycznym. Rozbieżności pomiędzy przewodniczącym Xi Jinpingiem a premierem Li Keqiangiem w zakresie polityki ekonomicznej raczej petryfikują strukturę gospodarki, której potencjał szybkiego wzrostu się kończy⁶⁰. Z jednej strony popierane przez prezydenta molochy państwowe, w tym przedsiębiorstwa-zombie⁶¹, monopolizują rynki i utrzymują się dzięki kredy-

⁵⁷ K. Golik, *Polski...*, s. 181–183.

⁵⁸ Por. np. M. Serafin, *Centralny Port Komunikacyjny. Analiza rynkowa*, Fundacja Kaleckiego, Warszawa 2019.

⁵⁹ Możliwe, że miało to miejsce wcześniej, gdyż obie inicjatywy miały niekiedy identyczne teksty dokumentów programowych. Jednak brakuje informacji, kiedy ta inkorporacja miała dokładnie miejsce.

⁶⁰ Ośrodek Studiów Wschodnich, *Dryf chińskich reform, Polityka gospodarcza pierwszej kadencji Xi Jinpinga*, OSW, Warszawa 2017, s. 24–26, 41–51.

⁶¹ Międzynarodowy Fundusz Walutowy, *Resolving China's Zombies: Tackling Debt and Raising Productivity*, IMF, Washington 2017.

towaniu przez państwowe banki. Bank Światowy wraz Centrum Badań Rozwojowych Rady Państwowej ChRL przedstawiając prognozy zmiany chińskiego PKB, zakładają stabilizację niskiego wzrostu⁶², co *de facto* potwierdza świadomość o niemożności przeprowadzenia koniecznych reform strukturalnych.

Perspektywy gospodarki niemieckiej również mogą budzić zaniepokojenie. Jak wskazują badania Ośrodka Studiów Wschodnich, niemiecka branża motoryzacyjna stoi przed trudnymi wyzwaniami. Najwyraźniej odstaje ona w wyścigu technologicznym przede wszystkim w zakresie elektromobilności⁶³, w tym głównie baterii elektrycznych⁶⁴. Powstaje zatem ryzyko kryzysu przemysłu motoryzacyjnego w związku ze zmianami technologicznym. Jeśli to nastąpi, oznacza to potężne problemy strukturalne gospodarek państw wyszehradzkich. Polska ma większą i bardziej zdywersyfikowaną gospodarkę niż pozostałe kraje EŚW, niemniej jednak sektorowo pozostaje wysoce zależna od niemieckiej produkcji⁶⁵.

Pod względem gospodarczym Chiny wyraźnie nie są dla Polski alternatywą dla Niemiec, ale mogą stać się koniecznością w zakresie dywersyfikacji międzynarodowych kontaktów gospodarczych. Procesy te będą prawdopodobnie przebiegać w luźnym powiązaniu z procesami politycznymi. Interes polski na arenie międzynarodowej raczej wiąże się z polityczną integracją z Niemcami niż silnym zbliżeniem z Chinami. Jednakże te pierwsze raczej nie będą wspierały polskiej emancypacji w zakresie samodzielnej polityki gospodarczej i handlowej. Skutkować to może dwutorowością (oderwaniem polityk gospodarczych od relacji politycznych) w zakresie relacji z obydwooma państwami.

Abstract

In the Triangle of Interdependence. Poland's Economic Relations with Germany and China and Their Political Significance

In the following text I will analyse the selected aspects of economic relations between Poland, Germany and China. I am going to compare elements of discourse with political actions and, above all, with economic realities. Clearly in economic terms, Chinese direction is not an alternative to Germany for Poland, but it may become a necessity in terms of diversification of international economic relations. Particularly

⁶² Bank Światowy, *Innovative China: New Drivers of Growth*, World Bank Group, Washington 2019, s. 25.

⁶³ Por. Bank Światowy, *The Role of Government in the Market for Electric Vehicles*, World Bank Group, Washington 2020, s. 1–4 i n.; Ośrodek Studiów Wschodnich, *Na zakręcie. Kryzys niemieckiej branży motoryzacyjnej*, OSW, Warszawa 2020, s. 33–34.

⁶⁴ „Według szacunków Komisji Europejskiej w 2017 r. zapóźnienie w poziomie technologicznym produkcji baterii całej UE w porównaniu z Azją wynosiło pięć lat; obecnie udało się je zredukować do trzech lat. Specjaliści branżowi szacują zaś zapóźnienie technologiczne samych Niemiec na dziesięć lat”. Ośrodek Studiów Wschodnich, *Na zakręcie...*, s. 25–36.

⁶⁵ Na przykład 35% polskiego eksportu branży motoryzacyjnej wysyłane jest do Niemiec. Ibidem, s. 43–44. Jednocześnie, na podstawie danych GUS widoczne jest, że maszyny i produkty metalurgiczne stanowiły blisko 60% wartości całego polskiego eksportu do Chin.

in the context of forthcoming electromobility revolution, the crisis could affect the German automobile industry, spilling over into other sectors related to Poland's export. In the medium term, economic processes are likely to be loosely linked to political processes. Poland's interests in the international arena are more related to political integration with Germany than to a strong rapprochement with China. However, the former are unlikely to support Poland's emancipation in independent economic and trade policy. This may result in a two-pronged approach (separation of economic policies from political relations) to relations between the two countries.

Keywords: Poland, China, Germany, economy, cooperation, international trade, trade asymmetry, added value, international relations, Central and Eastern Europe.